

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW PETYCJI

(NR 68)

z dnia 9 czerwca 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Petycji (nr 68)

9 czerwca 2021 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posłów: **Sławomira Jana Piechoty (KO)**, przewodniczącego Komisji, oraz **Urszuli Augustyn (KO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

- odpowiedź Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu na dezyderat nr 86 w sprawie zmian w ustawie z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe oraz w ustawie z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych;
- odpowiedź Ministra Spraw Zagranicznych na dezyderat nr 87 w sprawie zmiany ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. – Prawo konsularne w zakresie obliczania terminów;
- petycję w sprawie zmiany ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz.U. z 2020 r. poz. 1439) w zakresie dopuszczenia możliwości określania przez gminy częstotliwości wywozu odpadów zmieszanych i bioodpadów (BKSP-144-IX-282/20);
- petycję w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie wsparcia polskiego sektora produkcji i sprzedaży petard i fajerwerków (BKSP-144-IX-260/20);
- petycję w sprawie zmiany ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2020 r. poz. 755 ze zm.) w zakresie art. 34 ust. 1 oraz art. 37 pkt 2 (BKSP-144-IX-275/20);
- petycję w sprawie zmiany ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji w zakresie art. 7 ust. 6 pkt 3 oraz art. 8 ust. 3 pkt 2 (BKSP-144-IX-262/20);
- petycję w sprawie zmiany ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora (Dz.U. z 2018 r. poz. 1799) w zakresie nałożenia na posłów i senatorów obowiązku zapewnienia dostępności do ich biur osobom głuchym w formie tłumacza on-line polskiego języka migowego (BKSP-144-IX-290/21);
- projekty dezyderatów:
 - w sprawie nowelizacji ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa;
 - w sprawie uregulowania wypłaty świadczeń honorowych dla osób, które ukończyły 100 lat;
 - w sprawie podniesienia kwoty, do której stypendia określone w art. 21 ust. 1 pkt 40b ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych są wolne od podatku;

- w sprawie rozszerzenia zakazu pracy radnych w gminnych, powiatowych i wojewódzkich spółkach, fundacjach i innych osobach prawnych;
- w sprawie wprowadzenia ulg na przejazdy środkami publicznego transportu zbiorowego dla Zasłużonych Dawców Przeszczepów;
- w sprawie zmiany ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej w zakresie funkcjonowania domów pomocy społecznej.

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Wawrzyk** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Paprota** dyrektor Biura Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych, **Małgorzata Berezowska** dyrektor Departamentu Gospodarki Odpadami Ministerstwa Klimatu i Środowiska, **Karol Zgódka** naczelnik Wydziału Prawa Medialnego w Departamencie Własności Intelektualnej i Mediów Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał**, **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Ewa Pietrzak** – specjalista ds. rozpatrywania korespondencji w Biurze Komunikacji Społecznej.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Szanowni państwo, witam i otwieram 68. posiedzenie Komisji do Spraw Petycji. Przypominam, zgodnie z procedurą, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej, umożliwiającących porozumiewanie się na odległość. Chęć zabrania głosu przez posła powinna być zgłoszona na adres poczty elektronicznej Komisji do Spraw Petycji. Posłowie obecni na sali obrad głosują przy pomocy urządzenia do głosowania zespolonego z mikrofonem i wówczas nie logują się w systemie komunikacji elektronicznej. Na początku przystąpimy do stwierdzenia kworum. Proszę panie i panów posłów o potwierdzenie udziału w posiedzeniu poprzez przyciśnięcie dowolnego przycisku w systemie głosowania.

Przypomnę, że porządek dzienny zawarty w zawiadomieniu pani marszałek, zwołujący na mój wniosek nasze posiedzenie, obejmuje następujące sprawy. W punkcie pierwszym – rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu na dezyderat nr 86 w sprawie zmian w ustawie z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe oraz ustawie z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. W punkcie drugim – rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Spraw Zagranicznych na dezyderat nr 87 w sprawie zmiany ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. – Prawo konsularne w zakresie obliczania terminów. W punkcie trzecim – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w zakresie dopuszczania możliwości określania przez gminy częstotliwości wywozu odpadów zmieszanych i bioodpadów. W punkcie czwartym – rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie wsparcia polskiego sektora produkcji i sprzedaży petard i fajerwerków. W punkcie piątym – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. W punkcie szóstym – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji. W punkcie siódmym – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora w zakresie nałożenia na posłów i senatorów obowiązku zapewnienia dostępności od ich biur osobom głuchym w formie tłumacza on-line polskiego języka migowego. I w punkcie ósmym – rozpatrzenie i przyjęcie dezyderatów: w sprawie nowelizacji ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa, w sprawie uregulowania wypłaty świadczeń honorowych dla osób, które ukończyły 100 lat, w sprawie podniesienia kwoty, do której stypendia określone w art. 21 ust. 1 pkt 40b ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych są wolne od podatku, w sprawie rozszerzenia zakazu pracy radnych w gminach, powiatowych i wojewódzkich spółkach, fundacjach i innych osobach prawnych, w sprawie wprowadzenia ulg na przejazdy środkami publicznego transportu zbiorowego dla Zasłużonych Dawców Przeszczepu oraz w sprawie zmiany

ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej w zakresie funkcjonowania domów pomocy społecznej.

Proszę sekretariat Komisji o informację, ile osób potwierdziło udział w posiedzeniu. Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników. Dziękuję. Trzyznaścioro pań i panów posłów potwierdziło udział w posiedzeniu. Zatem stwierdzam kworum wymagane regulaminem Sejmu do prawidłowego prowadzenia posiedzenia i skutecznego podejmowania decyzji.

Przystępujemy do realizacji porządku posiedzenia. Proszę przedstawiciela Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu o przedstawienie odpowiedzi na dezyderat nr 86 w sprawie zmian w ustawie z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe oraz ustawie z dnia 4 lutego 1984 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Naczelnik Wydziału Prawa Medialnego w Departamencie Własności Intelektualnej i Mediów Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu Karol Zgódka:

Dziękuję, panie przewodniczący. Karol Zgódka naczelnik Wydziału Prawa Medialnego w Ministerstwie Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu. Chciałem króciutko odnieść się do dezyderatu i do odpowiedzi, którą pan premier Gliński przekazał do Komisji do Spraw Petycji.

Dezyderat dotyczył drobnych redakcyjnych nowelizacji dwóch ustaw – ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych i ustawy prawo prasowe. Jeżeli chodzi o zawartą w petycji propozycję nowelizacji art. 66 ust. 1w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych, kwestia ta jak najbardziej zasługuje na uwzględnienie i będzie przedmiotem nowelizacji, która obecnie przygotowywana jest w Ministerstwie Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu. Nowelizacji, która w niedługim czasie będzie skierowana do konsultacji publicznych i uzgodnień międzyresortowych. Tak więc, ta kwestia jest już w tej chwili uwzględniona w pracach legislacyjnych Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu.

Jeżeli chodzi o propozycję nowelizacji art. 27 ust. 1 pkt 1 ustawy prawo prasowe, naszym zdaniem również ta propozycja zasługuje na uwzględnienie. Jednak – jak wskazano w samym dezyderacie – nie wydaje się uzasadnione, aby była przedmiotem odrębnej procedury legislacyjnej. W tej chwili Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu nie prowadzi prac legislacyjnych w zakresie ustawy prawo prasowe. Jednak tak jak zostało stwierdzone w odpowiedzi przekazanej do Komisji przez pana premiera Glińskiego, jeżeli będą prowadzone jakiegokolwiek prace legislacyjne dotyczące ustawy prawo prasowe, to propozycja zawarta w przekazanej petycji zostanie uwzględniona. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję panu. Petycję referowała pani przewodnicząca Anna Wasilewska. Pan Krzysztof Pater nasz stały doradca w swoim stanowisku stwierdza, iż odpowiedź jest wyczerpująca, zawiera deklarację dokonania postulowanych zmian i w związku z tym rekomenduje przyjęcie odpowiedzi.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Czy wobec rekomendacji, by przyjąć odpowiedź, są zastrzeżenia? Nie widzę. Zatem stwierdzam, iż Komisja przyjęła odpowiedź Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu na dezyderat nr 86. Bardzo panu dziękujemy.

Przechodzimy do punktu drugiego. Rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Spraw Zagranicznych na dezyderat nr 87 w sprawie zmiany ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. – Prawo konsularne w zakresie obliczania terminów. Bardzo proszę pana Piotra Wawrzyka, sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych o przedstawienie odpowiedzi. Bardzo proszę panie ministrze.

Sekretarz stanu Ministerstwa Spraw Zagranicznych Piotr Wawrzyk:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, Ministerstwo Spraw Zagranicznych poddało wnikliwej analizie dezyderat nr 87 w sprawie zmiany ustawy – Prawo konsularne. Złożony dezyderat ocenialiśmy pod kątem jego celu, zasadności proponowanej zmiany, ale też konsekwencji jej wprowadzenia. W wyniku tej analizy chciałbym stwierdzić, że trudno nam zaaprobować cel proponowanej zmiany, która miałaby pole-

gać na nadaniu spójnego brzmienia przepisom prawa konsularnego z analogicznymi przepisami Kodeksu postępowania administracyjnego. Nie chodzi przecież o to, żeby wprowadzenie jednobrzmiących przepisów, było celem samym w sobie. Natomiast trzeba brać pod uwagę odrębność funkcjonowania i szczególną sytuację, w której znajdują się konsulowie działający w różnych regionach. Nie wszystkie urzędy konsularne pracują według kalendarza stosowanego w Rzeczypospolitej. W krajach Afryki, w krajach Azji, ale też Bliskiego Wschodu, dniami wolnymi od pracy są dni inne niż u nas. Natomiast niedziela jest normalnym dniem pracy. W związku z tym, urzędy konsularne w tych krajach pracują od niedzieli do czwartku. Wprowadzenie tego postulatu sprawiałoby de facto, że dostęp do urzędów konsularnych dla osób w krajach stosujących tego rodzaju kalendarz byłby po prostu utrudniony. Dlatego, że w dniu, który tam jest pracujący, de facto nie byłoby możliwości, aby konsulat był otwarty.

Zwracam też uwagę, że w efekcie nastąpiłoby duże zróżnicowanie funkcjonowania np. konsulatów polskich i konsulatów innych krajów Unii Europejskiej. A tam, gdzie nie ma konsulatów innych krajów danego państwa członkowskiego Unii, to jego obywatele mogą się zgłosić np. do polskiego konsulatu. Tak więc, miałyby to też konsekwencje dla obywateli innych krajów. Stąd chciałbym jeszcze raz podkreślić, że trudno nam zaaprobować ten postulat. Natomiast nie zmienia to faktu, że i tak praktyka funkcjonowania jest taka, że jeżeli termin ostatni na złożenie dokumentów wypada w dzień wolny od pracy – podkreślam w danym państwie – to dokumenty są przyjmowane pierwszego dnia roboczego po tym terminie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję panu ministrowi. Petycję referowała pani przewodnicząca Anna Wasilewska. Pan Krzysztof Pater w swoim stanowisku stwierdza, iż odpowiedź jest bardzo dokładna i wyczerpująca i dlatego rekomenduje jej przyjęcie.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Czy wobec rekomendacji, by przyjąć odpowiedź Ministra Spraw Zagranicznych na dezyderat nr 87 są zastrzeżenia? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja przyjęła odpowiedź Ministra Spraw Zagranicznych na dezyderat nr 87. Bardzo dziękuję panu ministrowi i pani dyrektor. Dziękuję państwu.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Bardzo proszę panią przewodniczącą Urszulę Augustyn o przedstawienie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w petycji chodzi przede wszystkim o to, żeby jak najlepiej gospodarować odpadami. Tutaj w sposób szczególny chodzi o bioodpady, tak aby realnie odpowiadać na potrzeby mieszkańców. W uzasadnieniu autorzy petycji wskazali, że dopuszcza się zróżnicowanie częstotliwości odbierania odpadów w zależności od ilości wytwarzanych odpadów i ich rodzaju. Z tym, że w okresie od kwietnia do października – częstotliwość odbierania niesegregowanych czy zmieszanych odpadów komunalnych oraz bioodpadów stanowiących odpady komunalne – nie może być rzadsza niż raz na tydzień z budynków wielolokalowych i nierzadsza niż raz na dwa tygodnie z budynków mieszkalnych jednorodzinnych.

W analizowanej petycji oceniono, że z praktycznego punktu widzenia taki obowiązek nie jest korzystny, w szczególności dla gmin wiejskich. Przy prowadzeniu bowiem selektywnej zbiórki odpadów, ilość odpadów zmieszanych jest zdecydowanie mniejsza i nie wymaga tak częstych kursów samochodów odbierających te śmieci. Ponadto autorzy petycji zaznaczają, że na terenach wiejskich bioodpady są zazwyczaj zagospodarowywane przez mieszkańców i frakcji „bio” najczęściej nie ma potrzeby odbierać. Mało jest także budynków wielolokalowych, a odległości między nimi są dosyć duże. W związku z tym autorzy petycji uzasadniają także, że obowiązujące rozwiązanie powoduje niepotrzebne zwiększenie kosztów odbioru odpadów komunalnych, a te koszty ponoszą przede wszystkim mieszkańcy.

Autorzy petycji proponują, żeby powrócić do wcześniejszego stanu prawnego, czyli do takiego rozwiązania, które obowiązywało przed 6 września 2019 r. To był przepis, który

mówił, że „w przypadku gmin wiejskich oraz części gmin miejsko-wiejskich częstotliwość obierania zmieszanych odpadów komunalnych oraz bioodpadów stanowiących odpady komunalne może być rzadsza”. Ale właśnie to zdanie w nowelizacji z 19 lipca 2019 r. zostało wykreślone.

Po pierwsze, warto zwrócić uwagę na fakt, że kiedy ustawodawcy podejmują jakieś rozwiązania, to te rozwiązania powinny się cechować racjonalnością, długofalowością i powinny być przemyślane i bardzo szeroko skonsultowane społecznie. Wróciliśmy więc do uzasadnienia rządowego projektu, który dotyczył nowelizacji z lipca 2019 r., gdzie czytamy, że nowelizacja wynikała „w szczególności z rekomendacji zawartych w Krajowym Planie Gospodarki Odpadami 2022”, a zmiana ustawy miała na celu „wyeliminowanie między innymi braku zachęty do selektywnego zbierania odpadów komunalnych, zaś pośrednio przyczynienie się do usprawnienia funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami komunalnymi”. Jest tam także kilka zdań, które dotyczą tego, że miało to być ograniczenie kosztów.

Dzisiaj, z perspektywy czasu widzimy, że zacytowane wyjaśnienie wcale nie odpowiada faktycznie dokonanej zmianie. Wskazują to – niestety boleśnie przekonujący się o tym – mieszkańcy, a szczególnie samorządy, które muszą organizować zbiórkę odpadów.

Analiza eksperta z Biura Analiz Sejmowych potwierdza, że stan obecny jest mniej korzystny dla mieszkańców gminy, niż był poprzednio. Jednocześnie ekspert próbuje wskazać, że w ramach obowiązujących w tej chwili przepisów, jest możliwe zrealizowanie celu założonego w petycji i trzeba do tego wykorzystać radę gminy. Bowiem rada gminy, po zasięgnięciu opinii powiatowego inspektora sanitarnego uchwała regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie gminy. Gdyby ten regulamin mądrze zmienić, to można wypracować właśnie takie rozwiązanie, żeby osoby, które są właścicielami tzw. przydomowych kompostowników i w związku z tym nie wytwarzają bioodpadów, mogły być z takich opłat zwolnione i nie musiałyby oddawać obowiązkowo tych odpadów. Spowodowałoby to obniżenie kosztów i nie byłoby konieczności transportu bioodpadów.

Zanim podejmiemy decyzję, czy potrzebna jest ponowna regulacja, przypomnę, że ta regulacja jest sprzed dwóch lat, czy nawet półtora roku, bo to był rok 2019. Dzisiaj okazuje się, że to wykreślone zdanie byłoby zdaniem pożądanym.

Warto zapytać Ministra Klimatu, sprawdzić, jak on ocenia tę sytuację i czy inna nowelizacja nie jest przypadkiem w przygotowaniu? Chciałam też zauważyć, że podczas wczorajszych posiedzeń Komisji mieliśmy dwa podobne tematy, które także dotyczyły gospodarki śmieciami. W związku z tym proponowałabym Wysokiej Komisji, żebyśmy zwrócili się z dezyderatem, w którym minister będzie miał szansę odniesienia się do nowelizacji proponowanej w tej petycji. Być może w połączeniu z problemami, o których rozmawialiśmy wczoraj. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Mamy zgłoszenie pani dyrektor Marzeny Berezowskiej z Ministerstwa Klimatu i Środowiska. Bardzo proszę, pani dyrektor.

Dyrektor Departamentu Gospodarki Odpadami w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Marzena Berezowska:

Dzień dobry panie przewodniczący, dzień dobry Komisjo, dzień dobry państwu.

Zakres przedmiotowej petycji jest uwzględniony w obecnie procedowanej nowelizacji – ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminie. Projekt ustawy przeszedł proces konsultacji zewnętrznych, w ramach których zgłoszono między innymi kwestie dotyczące odbioru czy też częstotliwości odbioru odpadów „bio” z gmin wiejsko-miejskich. Zapis ten ma odzwierciedlenie w obecnie nowelizowanej ustawie. Zakłada umożliwienie gminom podjęcie stosownej decyzji w formie uchwały o nieodbieraniu bioodpadów w przypadku, gdy są one w całości zagospodarowane we własnym zakresie przez właścicieli nieruchomości. Jest to całościowe zwolnienie z opłaty z odbioru tych odpadów.

Natomiast jeżeli chodzi o kwestie dotyczące częstotliwości odbierania odpadów niesegregowanych tzw. zmieszanych odpadów komunalnych, tutaj podtrzymujemy nasze stanowisko w kwestii rzadszego odbierania odpadów niż raz w miesiącu, bo może to prowadzić do nielegalnego pozbywania się odpadów przez właścicieli nieruchomości i stwarzać

zagrożenie sanitarne. Dlatego tutaj, jeżeli chodzi o odpady zmieszane, nie popieramy możliwości odbierania rzadszego niż raz w miesiącu.

Chciałam też wskazać, że w przedmiotowej petycji jakby nie łączy się kwestii częstotliwości odbierania niesegregowanych odpadów komunalnych z kwestią związaną z użytkowaniem przez gminy poziomu przygotowania do ponownego użycia i recyklingu odpadów komunalnych. A takie poziomy narzuca nam tutaj Komisja Europejska na Polskę, jak i na inne państwa członkowskie. Widzimy tutaj duże zagrożenie w zakresie odejścia od obecnie obowiązujących przepisów, jeżeli chodzi o odpady zmieszane. Natomiast jeżeli chodzi o bioodpady, takie przepisy znalazły odzwierciedlenie w nowelizowanej ustawie. Jutro jest planowana komisja prawnicza, która będzie te kwestie rozstrzygać na posiedzeniu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Pan poseł Grzegorz Wojciechowski, proszę.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, szanowni państwo, myślę, że tu jest jeszcze jeden problem, bo obszary wiejskie są zróżnicowane. My nie mamy podziału na obszary wiejskie i obszary rolnicze. Wszystkie obszary są obszarami wiejskimi, a różnice między gminami wokół dużych aglomeracji i gminami na typowo rolniczych terenach są zdecydowane, także pod względem ilości odpadów. Zwłaszcza bioodpadów. Ja u siebie np. nie mam problemu z odpadami, bo chętnych na ich utylizację chodzi po podwórku dosyć dużo. Problem jest raczej z tym, że tych odpadów jest po prostu za mało. Tak więc w gospodarstwach odpadów nie ma i w terenach rolniczych odbieranie tych odpadów naprawdę może się wiązać z dużymi kosztami, bo tak naprawdę odbiera się powietrze, a nie faktycznie odpady. Natomiast generalizowanie tutaj może doprowadzić do trudnej sytuacji, bo – jak mówię – są tereny wiejskie, które od miejskich nie różnią się niczym, a mimo wszystko to są tereny wiejskie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. Proszę zatem panią przewodniczącą o podsumowanie i rekomendację.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Autorzy petycji zwracali uwagę na gminy wiejskie i miejsko-wiejskie. Jest tutaj szeroki wachlarz możliwości. Dosyć uspokajająco brzmi wypowiedź pani dyrektor. Natomiast ja uważam i myślę, że taka też była intencja autorów petycji, że jednak pewna elastyczność tych przepisów powinna dawać większą możliwość samorządom do decydowania o tym, w jaki sposób, w jakiej częstotliwości te odpady są odbierane.

Wiadomo, że samorząd powinien działać tak, żeby to było jak najbardziej korzystne dla mieszkańców ze względu na skutki sanitarne, epidemiologiczne, na skutki finansowe także. Tak więc, tej elastyczności tutaj potrzeba. Dlatego pozostałabym przy prośbie, aby Komisja do wczorajszych problemów, związanych z petycjami dotyczącymi wywozu śmieci, dołączyła też problem, o którym tutaj mówimy – żebyśmy jednak skierowali dezyderat do Ministra Klimatu i Środowiska, aby ustosunkował się bezpośrednio do tezy zawartej w tej petycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Proponuję prostszą procedurę, czyli dezyderat w tej konkretnej sprawie. W sprawie postulatów zawartych w tej petycji z uwzględnieniem tej argumentacji, którą pani przewodnicząca i pan poseł Wojciechowski przedstawili.

Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja podjęła decyzję o wystosowaniu dezyderatu do Ministra Klimatu i Środowiska w sprawie postulatów zawartych w przedstawionej petycji.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Ponownie proszę panią przewodniczącą Urszulę Augustyn, tym razem o przedstawienie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie wsparcia polskiego sektora produkcji i sprzedaży petard i fajerwerków.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję. Panie przewodniczący petycja jest krótka, więc przytoczę i petycję i uzasadnienie. Proszę się nie obawiać, ono też jest krótkie, ale bardzo interesujące i warto go posłuchać. Otóż, w petycji wzywa się „do wsparcia polskiego sektora produkcji i sprzedaży petard i fajerwerków poprzez: 1. Przeprowadzenie kampanii edukacyjnej, ukazującej pozytywne wpływy wynikające z bezpiecznego obchodzenia się z petardami. 2. Czasowego (min. 5 lat) obniżenia stawki VAT na w/w produkty do 5%. 3. Zmiany treści art. 51§1 KW, poprzez dopisanie słów »niezwiązanych z rzucaniem petard«, po słowie »wybrykiem«. Chodzi o wybryk niezwiązany z rzucaniem petard. Dalej jest krótkie, acz treściwe uzasadnienie: „1. W Chińskiej Republice Ludowej wprowadzono ograniczenie w produkcji petard (...)Wedle doniesień medialnych producenci przenoszą produkcję do Europy (Albanii). Jest to szansa dla polskiego przemysłu, która doskonale wpisuje się w projekt „Nowego Jedwabnego Szlaku” i zmniejszy deficyt w handlu z Chinami. 2. Zwiększenie zatrudnienia w sektorze produkcji petard, zrekomensuje ubytek zatrudnienia w sektorze futerkowym i usunie konieczność wypłacania rekompensat. 3. Coraz częściej na osiedlach mieszkalnych pojawiają się np. dziki. Zwiększenie dostępności petard zwiększy bezpieczeństwo mieszkańców.”. Tyle uzasadnienia. Dziękuję.

Teraz chciałabym się odnieść do tych trzech punktów, które występują jako propozycje w petycji. Po pierwsze – przeprowadzenie kampanii edukacyjnej ukazującej pozytywne wpływy, wynikające z bezpiecznego obchodzenia się z petardami. Owszem takie obowiązki przeprowadzania publicznych kampanii edukacyjnych mogą być wprowadzone w formie ustawy. Jest np. obowiązek wprowadzenia publicznych kampanii edukacyjnych, jeśli chodzi o wymogi prawne ciążące na producentach opakowań. Jednak wnioskodawca w żaden sposób nie sprecyzował, czy to miałyby być obowiązki ustawowe, kogo on miałyby ewentualnie obowiązywać i kto miałyby tę kampanię prowadzić. Nie ma tutaj żadnych szczegółów i trudno jest zrozumieć, jaką kampanię edukacyjną należałoby przeprowadzić.

Ekspert BAS wyraźnie wskazuje, że ten postulat nie jest poparty jakimiś konkretnymi tutaj wymogami.

Druga sprawa to czasowe obniżenie stawki VAT na petardy i fajerwerki do 5%. Faktycznie można takie działanie przeprowadzić, natomiast autor petycji znów nie uzasadnia potrzeby takiej regulacji. Nie identyfikuje żadnej potrzeby społecznej czy ekonomicznej, której realizacja wymagałaby odpowiednich zmian ustawowych. Prawodawca, decydując się na wprowadzenie określonych zmian w przepisach prawa, kieruje się zasadami racjonalności oraz stara się rozwiązać konkretne problemy, w tym także te natury społecznej czy ekonomicznej. Tutaj żadnego uzasadnienia do tego działania nie ma.

W punkcie trzecim autor petycji, czy autorzy petycji proponują dopisanie do słowa „wybrykiem” określenia „niezwiązanych z rzucaniem petard”. Korzystanie z wyrobów pirotechnicznych petard i fajerwerków jest kompleksowo uregulowane na mocy przepisów prawa. Ustawa o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego wprost reguluje kwestie dotyczące sposobu używania fajerwerków, co znajduje odzwierciedlenie w instrukcjach użytkowania tych wyrobów. Zatem konsekwencje użytkowania też są doskonale znane.

Każdy wybryk, bez względu na to czy on jest z użyciem petardy czy też bez użycia petardy, ma odpowiednie uregulowanie w prawie i odpowiednie konsekwencje. Myślę, że w sposób kompleksowy udało mi się przekonać państwa, że żądania postawione w tej petycji nie znajdują uzasadnienia i należy je oddalić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Chciałbym bardzo wyraźnie podkreślić, że nie podzielam wyrażonego w petycji przekonania, że starożytne przyjemności chińskie są niezmienną cechą natury ludzkiej. Osobiście nie przepadam, a nawet nie lubię petard wybuchających, zwłaszcza wybuchających w pobliżu mieszkań, pod balkonami. Uważam, że jest to przeżytek. Zamiar przepędzania dzików z osiedli przy użyciu petard czy fajerwerków zakrawa już na jakiś horror. Uważam, że jest wiele znanych z historii rozrywek, które wychodzą z użytku i dzisiaj raczej uważamy je nie tylko za nieakceptowalne, ale niekiedy i niedopuszczalne,

jak np. różne formy pokazów ze zwierzętami, które polegają na znęcaniu się nad zwierzętami, żeby zgromadzona publiczność miała uciechę.

Argumenty, że to ma wpłynąć na poprawę gospodarki, brzmią dla mnie zupełnie nieprzekonująco, bo są to rzeczy, które robią maszyny, a nie wpływają na zatrudnienie ludzi. Przede wszystkim jednak uważam, że należy odchodzić od używania petard i fajerwerków. Cieszy mnie, że np. we Wrocławiu prezydent miasta coraz częściej rekomenduje używanie świateł i pokazy świateł, niż huki i wybuchy. I myślę, że w tę stronę powinna w ogóle zmierzać cywilizacja. Tak że stanowczo jestem za nieuwzględnieniem żądania będącego przedmiotem tej petycji. A

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. Czy wobec rekomendacji, by nie uwzględnić żądania będącego przedmiotem petycji, są zastrzeżenia? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja podjęła decyzję o nieuwzględnieniu żądania będącego przedmiotem przedstawionej petycji.

W kolejnym punkcie proszę pana posła Grzegorza Wojciechowskiego o przedstawienie petycji w sprawie zmiany ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zakresie art. 34 ust. 1 oraz art. 37 pkt 2.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Petycja złożona przez pana Sebastiana Adamowicza dotyczy dwóch kwestii. Postulat pierwszy dotyczy zmiany art. 34 ust. 1 ustawy o kosztach w sprawach cywilnych. Według składającego petycję przepis ten powinien brzmieć: „Od skargi na orzeczenie Krajowej Izby Odwoławczej przy Prezesie Urzędu Zamówień Publicznych pobiera się opłatę stałą w wysokości wpisu wniesionego od odwołania w sprawie, której dotyczy skarga.”. Składający petycję zaznaczył, że zmiana służy wykonaniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego o sygnaturze akt SK 9/17.

Drugi postulat dotyczy nadania nowego brzmienia art. 37 pkt 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, i ma zapewnić spójność ustawy z Kodeksem rodzinnym i opiekuńczym w zakresie rozstrzygnięć co do władzy rodzicielskiej i kontaktów z dzieckiem.

Do materiałów dołączona jest opinia BAS – precyzyjnie omawiająca obydwie kwestie.

Jeżeli chodzi o opłatę od skargi na orzeczenie Krajowej Izby Odwoławczej, są dwie kwestie, które chciałem pokrótce omówić. Pierwsza rzecz to uchylenie dotychczasowych przepisów, które określały opłaty od skargi w wysokości pięciokrotności kosztów sądowych, które wynoszą 5% (zatem pięciokrotność to 25%). Ten przepis został uchylony przez Trybunał Konstytucyjny. Trybunał Konstytucyjny uznał, że taka wysokość może ograniczać prawo do sądów. Wiadomo, że opłaty ograniczają prawo do sądów, ale jest konieczność znalezienia „złotego środka”, aby z jednej strony te opłaty nie ograniczały prawa do sądów, a z drugiej strony nie powodowały nadużywania tego prawa. Opłata sądowa jest takim podstawowym narzędziem, które ma znaleźć ten punkt równowagi między prawem do sądów, z jednej strony a nadużywaniem tego prawa celem destrukcji, z drugiej strony. A tutaj – biorąc pod uwagę, że to są sprawy gospodarcze o przetargi dużej wartości – chęć tej destrukcji może być dosyć wysoka. Nowe przepisy określające trzykrotność tego wpisu, również zostały uchylone i to w okresie *vacatio legis*. Jednak z uzasadnienia Trybunału Konstytucyjnego nie wynika, że te opłaty mają być zróżnicowane. W dalszym ciągu jest tutaj znaczący problem, aby znaleźć ten „złoty środek”.

Wydaje mi się, że Komisja do Spraw Petycji nie jest dobrym miejscem, gdzie można wypracować odpowiedni poziom tych opłat. Jednak zarówno sama petycja, jak i możliwość niektórych działań ze strony Komisji, czyli złożenie dezyderatu, może wpłynąć na lepsze uregulowanie tej kwestii.

I kolejna rzecz, dotycząca tego drugiego postulatu – zgadzam się w całości z opinią BAS, że problem jest znacznie szerszy, niż ten podniesiony w petycji. Naprawa tego w jednym miejscu nie spowoduje, że ustawa będzie w sposób znaczący lepsza, bo tych obszarów, gdzie regulacji nie ma, jest znacznie więcej. Z drugiej strony należy się zastanowić, czy obszary, gdzie nie ma tej regulacji, zostały ustanowione w sposób celowy, czy też jest tu jakieś zaniedbanie i w związku z tym powstała luka prawna. Również ekspert podaje kilka innych przypadków, gdzie jest problem.

Jaki wniosek? Prawdopodobnie biorąc pod uwagę zarówno wagę pierwszej sprawy, jak i petycję obejmującą niewielki zakres ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nie będziemy w stanie, jako Komisja, wypracować tutaj jakiegoś projektu. W pierwszej sprawie z uwagi na to, że jest to element pewnej szerszej polityki znalezienia „złotego środka”. Natomiast w drugiej sprawie z uwagi na to, że za chwilę może wpłynąć następna petycja dotycząca innej sprawy, która też nie jest do końca uregulowana, i będziemy w ten sposób tworzyć kolejne petycje.

Myślę, że powinniśmy wystąpić do Ministra Sprawiedliwości z dezyderatem wskazując na konieczność znalezienia rozwiązania zarówno w sprawie pierwszej, jak i kompleksowego już rozwiązania w tej sprawie drugiej, która została tutaj wskazana przez składającego petycję. Problem jest – zwłaszcza w tej drugiej sprawie – znacznie szerszy i punktowe załatwienie nic go tutaj nie zmieni.

W sprawie pierwszej jest element pewnej polityki. Nie tylko polityki wymiaru sprawiedliwości, ale również polityki gospodarczej. Tak więc, biorąc pod uwagę wagę tych spraw, myślę, że powinniśmy wystąpić z dezyderatem do Ministra Sprawiedliwości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Kto z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Czy wobec rekomendacji, by wystąpić z dezyderatem do ministra sprawiedliwości, są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja podjęła decyzję zgodną z rekomendacją.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Bardzo proszę pana przewodniczącego Jacka Świata o przedstawienie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Petycja autorstwa pana Sebastiana Adamowicza w intencji czyszcząca – okazuje się, iż ma trochę większe konsekwencje. Autor postuluje zmianę ustawy o radiofonii i telewizji. Po pierwsze, poprzez dodanie w art. 7 ust. 6 w pkt 3 o brzmieniu „skazanie prawomocnym wyrokiem za popełnienie umyślnego przestępstwa”, a po drugie dodanie w art. 8 ust. 3 w pkt 2 wyrazu „fundacji”.

Obecne brzmienie ustawy o radiofonii i telewizji odwołuje się do Kodeksu karnego z 1969 r., gdzie mówi się o winie umyślnej jako o przesłance do odwołania członka Krajowej Rady przez tego, kto go powoływał, czyli prezydenta, Sejm lub Senat. Tymczasem Kodeks karny z 1993 r., obowiązujący obecnie, mówi o przestępstwie umyślnym lub nie. Ma to zresztą swoje głębsze uzasadnienie w pewnej filozofii prawa. Postulat jest więc uzasadniony, choć ma tutaj problemów z interpretacją i nie ma pilnej potrzeby, żeby dokonywać zmiany.

Druga sprawa. Art. 8 ust. 3 ustawy zawieszają w okresie kadencji Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji członkostwo we władzach stowarzyszeń, związków zawodowych, związków pracodawców, organizacji wyznaniowych itd. Zdaniem autora petycji logiczne jest zatem również zawieszenie we władzach fundacji. Trudno nie przyznać racji temu rozumowaniu.

Jednocześnie ekspert BAS zwraca uwagę, że art. 8 ust. 3 ustawy o radiofonii i telewizji jest niekonstytucyjny, ponieważ art. 214 ust. 2 konstytucji wprost mówi nie o zawieszeniu, ale zakazie przynależności członka krajowej rady do partii politycznej lub związku zawodowego. Ta niekonstytucyjność jest wręcz oczywista.

Zebrały się tu trzy pozornie drobne sprawy, ale ponieważ one się kumulują, nakładają, proponowałbym wystąpienie z inicjatywą legislacyjną, która wszystkie te trzy wątki podejmie i naprawi. Niestety nie konsultowałem się z naszym stałym doradcą, ale myślę, że poparłby moją rekomendację.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie? Mamy jakiś sygnał. Mamy prośbę o głos ze strony pani Beaty Molesztak głównego specjalisty ds. legislacji w Departamencie Prawnym KRRiT. Bardzo panią proszę o zabranie głosu. Halo, czy się słyszymy? Mamy jakiś kłopot z komunikacją. Czy pani Beata Molesztak jest z nami? Zechce pani zabrać głos? Mamy kłopot, ponieważ nie sły-

szymy pani. Nadal nic, dziękuję bardzo. Nie jesteśmy w stanie nic zrobić w tej materii. Trudno, bardzo nam przykro, bo chętnie posłuchalibyśmy zdania KRRiT.

Panie przewodniczący, czy zechce pan podtrzymać swoją rekomendację? Bardzo proszę. Rozumiem, że rekomendacją pana jest podjęcie inicjatywy ustawodawczej, tak?

Posel Jacek Świat (PiS):

Podjęcie inicjatywy ustawodawczej. Przy czym zaznaczam, że tutaj są dwa punkty proponowane przez wnioskodawcę oraz jeden, w którym trochę wychodzimy poza wskazanie autora petycji. Jest to poprawka, która łączy się z poprawką proponowaną przez wnioskodawcę petycji a została zasygnalizowana przez ekspertów BAS.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Bardzo dziękuję. W tej sytuacji stanowisko Komisji to podjęcie inicjatywy ustawodawczej. Czy wobec takiego stanowiska jest sprzeciw? Nie słyszę. W związku z tym uznajemy, że takie rozwiązanie zaakceptowaliśmy. Bardzo dziękuję. Jednocześnie proszę o to, aby pan zreferował kolejny punkt, czyli rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora w zakresie nałożenia na posłów i senatorów obowiązku zapewnienia dostępności do ich biur osobom głuchym w formie tłumacza on-line polskiego języka migowego. Bardzo proszę.

Posel Jacek Świat (PiS):

Pani przewodnicząca, szanowni państwo. Petycja została złożona przez Stowarzyszenie Polski Instytut Praw Głuchych i dotyczy nowelizacji ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora ustawy z 1996 r., w zakresie obligatoryjnego obowiązku zapewnienia w biurze poselskim lub senatorskim tłumacza polskiego języka migowego. Autorzy wskazują, że tylko 2% biur poselskich lub senatorskich zapewnia tłumacza on-line.

Jest to kolejna petycja środowiska osób głuchych, domagająca się zapewnienia osobom głuchym tłumacza przez organa władzy, urzędy czy instytucje. Oczywiście sama idea, by osobom głuchym ułatwiać życie i możliwość funkcjonowania w społeczeństwie, jest ze wszech miar godna pochwały. Natomiast zawsze podkreślałem przy podobnych petycjach, że w tej proponowanej formule jest to niewykonalne. Gdyby zrealizować postulaty środowiska oznaczałoby to, że w Polsce musiałyby być kilkaset tysięcy ludzi bardzo biegłych w języku migowym. Ludzi, którzy na co dzień musieliby trenować, podtrzymywać te umiejętności, z których, być może, nigdy w życiu nie skorzystają. Sytuacja powinna być odwrotna. Osoba głucha czy niedosłyszająca planując wizytę w biurze senatorskim, poselskim, ale też w przychodni zdrowia, w urzędzie, powinna mieć możliwość skorzystania z pełni dyspozycyjnego tłumacza albo bezpośrednio, albo on-line. To znaczy, że ten tłumacz powinien iść za osobą potrzebującą, za osobą głuchą. Tylko tak da się to racjonalnie rozwiązać.

Dodam, że przez 8 lat byłem członkiem Komisji Spraw Społecznych i Rodziny, która miała na co dzień kontakt ze środowiskiem osób niepełnosprawnych. Ten kontakt ze środowiskiem osób głuchych był sporadyczny i odbywał się albo u mnie w biurze z pośrednictwem osób, które korzystały z implantów, albo w siedzibie związku głuchych, gdzie był po prostu tłumacz na miejscu. To wszystko jest do załatwienia na tej drodze, a nie tak jak proponują to wnioskodawcy.

Niestety muszę wnioskować o nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie? Bardzo proszę, pan poseł Wojciechowski.

Posel Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, szanowni państwo, problem ludzi głuchych jest dosyć znaczący. Jest to też grupa ludzi dosyć zorganizowana. Bardzo dobrze, że zgłaszają tego typu rozwiązania swoich problemów, z którymi się borykają. Jednak wydaje mi się, biorąc pod uwagę ilość biur, instytucji – o czym mówił pan przewodniczący – że może się okazać, iż jest ich dużo więcej, niż ludzi, którzy potrzebują takiej pomocy. Te pieniądze powinny być racjonalnie wydawane, żeby służyły ludziom, a nie były po prostu wydane. Jeżeli robimy jakieś ułatwienia czy ułatwiamy dostęp oso-

bom niepełnosprawnym, to przede wszystkim powinniśmy zaczynać od miejsc, gdzie najczęściej spotyka się tego typu spraw i tam w pierwszej kolejności te bariery powinny być zdejmowane. Wydaje mi się, że jest wiele miejsc, gdzie trafiają osoby głuche znacznie częściej niż do biur poselskich, więc może powinniśmy zacząć od tych miejsc.

Ja, mimo dużej ilości przyjmowania osób w biurze, miałem jedną wizytę osoby głuchej. Notabene sprawa dotyczyła zabrania dziecka rodzicom głuchym. Dziecko było pełnosprawne, natomiast zarzut był taki, że to małżeństwo wykorzystywało, dziecko jako tłumacza. Tyle, nie będę tego komentował.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Chciałabym jeszcze przytoczyć opinię naszego stałego doradcy, pana Krzysztofa Patera, który uważa postulat za bardzo interesujący, ale proponuje systemowe podejście do problemu. W pierwszym etapie proponuje wystąpienie z dezyderatem do Ministra Rodziny i Polityki Społecznej o dokonanie analizy możliwości rozszerzenia kręgu podmiotów zobowiązanych do stosowania ustawy z 19 lipca 2019 r. o zapewnieniu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami w tym w zakresie do biur poselskich i senatorskich. Zresztą pan przewodniczący Świat sam wskazał na dobrą praktykę, jak można to w sposób systemowy rozwiązać. Tak, żeby jak najlepiej wykorzystane były możliwości.

Mamy zgłoszenie. Pani Małgorzata Paprota dyrektor biura w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej. Proszę.

Dyrektor Biura w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej Małgorzata Paprota:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, rzeczywiście ten głos jest bardzo istotny w zakresie ułatwienia osobom niesłyszącym możliwości komunikowania się i dostępu do realizacji swoich celów życiowych, społecznych. Jednakże chciałam podkreślić, że ustawa o języku migowym i o innych środkach komunikowania się, wprost wskazała podmioty, organy administracji publicznej, jednostki systemu, podmioty lecznicze, jednostki Policji, Państwowej Straży Pożarnej, straży gminnych, ochotniczych straży pożarnych, aby te jednostki zapewniały osobom możliwość załatwiania spraw, z którymi się zgłaszają. Te podmioty realizują już takie usługi.

W zakresie podmiotów niepublicznych rzeczywiście może to być problem, ponieważ – jak pan poseł powiedział – osób, które by zgłaszały się ze swoimi potrzebami do różnych innych instytucji, placówek, stowarzyszeń nie ma tak dużo.

Chcę też podkreślić, że petycja, którą zgłosiło Stowarzyszenie Polski Instytut Praw Głuchych, jest petycją zbyt wąską, ponieważ mówi tylko o zapewnieniu dostępności tłumacza on-line polskiego języka migowego. Ustawa o języku migowym podkreśla i wskazuje, że osoby, które skorzystają z tłumacza, to są osoby bardzo zróżnicowane, jeżeli chodzi o swoją niepełnosprawność. Ustawa wskazuje, że osoby niesłyszące mogą się posługiwać polskim językiem migowym – jak proponują tutaj wnioskodawcy – ale również mogą posługiwać się systemem językowo-migowym. Ustawa mówi też o sposobach komunikowania się osób głucho-niewidomych, które mają problemy dysfunkcji narządu wzroku i słuchu. Zatem temat jest jakby szerszy i nie można ograniczać go do tłumacza polskiego języka migowego. Dlatego wskazujemy, że rozszerzenie zakresu czy też zmiany ustawy o języku migowym, aby osoby miały możliwość kontaktowania się z innymi osobami czy załatwiania swoich spraw indywidualnych, jak również jako obywateli państwa, to temat, który należy głęboko przeanalizować i rozważyć.

Rzeczywiście może takim rozwiązaniem doraźnym byłoby, gdyby senatorowie, posłowie w swoich biurach zapewniłyby usługi tłumacza on-line. Myślę, że to też podniosłoby jakość tych usług i zapewniłoby równy dostęp w załatwianiu różnych spraw interwencyjnych czy spraw społecznych. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze jakieś głosy w tej sprawie? Nie. Panie przewodniczący, bardzo proszę o rekomendację.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Ja wspominałem o dobrych praktykach, jakie sam stosowałem. Zaznaczam też, że przez 8 lat pracy w Komisji Polityki Społecznej kontakty ze środowiskiem były sporadyczne, bardzo rzadkie. Nie widzę potrzeby budowania systemu, który najprawdopodobniej w ogóle nie będzie działał, nie będzie używany. Cały czas podkreślam, że te petycje stowarzyszenia – bo nie jest to pierwsza – są oparte na błędnych przesłankach, że tłumacze czy usługa tłumaczenia powinna czekać na osoby głuche. To jest niewykonalne. Nie ma tylu ludzi, nie ma tyle pieniędzy, nie ma możliwości wykształcenia tych ludzi, trzymania ich w gotowości praktycznie na dwie zmiany. Filozofia powinna być zupełnie inna. Oczywiście możemy dyskutować, jak to zrobić, żeby ułatwić osobom głuchym kontaktowanie ze światem, ale na zupełnie odwrotnej przesłance. Czyli, że to osoba głucha czy niedosłysząca powinna mieć dostęp do w pełni dyspozycyjnego tłumacza na żywo bądź on-line. Ten tłumacz powinien iść z osobą głuchą czy niedosłyszącą, a nie czekać na nią w różnych dziwnych miejscach. Tym bardziej, że wizyty czy w przychodni, czy w biurze poselskim, czy w urzędzie, nie są nagłe i niespodziewane, ale planowane często z kilkudniowym czy dłuższym wyprzedzeniem i można tę usługę tłumaczenia bardzo dobrze zorganizować. Dlatego wnioskuję o nieuwzględnienie żądania petycji, bo moim zadaniem nie ma sensu iść tą drogą, zaproponowaną przez wnioskodawców.

Natomiast dyskusja o tym, jak ułatwić życie osobom głuchym, jest oczywiście ważna, ale powinna się odbywać innym trybem niż ten zaproponowany. No, i nie jest to nasza rola.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję uprzejmie. Jest więc rekomendacja pana przewodniczącego, aby nie uwzględniać żądania zwartego w treści petycji. Czy wobec takiego stanowiska Komisji jest jakiś sprzeciw? Nie ma, nie słyszę. Dziękuję bardzo. W ten sposób prace nad tym punktem zakończyliśmy.

Przechodzimy do ostatniego punktu dzisiejszego posiedzenia – rozpatrzenia projektów dezyderatów. Pierwszy dezyderat w sprawie nowelizacji ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa. Tę petycję referował pan poseł Marcin Duszek, w tym momencie nieobecny. Rozumiem, że dezyderat, z którym – mam nadzieję – państwo zapoznali się możemy uznać za przyjęty i nadajemy mu tryb.

Drugi dezyderat w sprawie uregulowania wypłaty świadczeń honorowych dla osób, które ukończyły 100 lat. Tę petycję miałam przyjemność referować. Dezyderat napisany jest znakomicie. Odpowiada dokładnie postulatowi zawartemu w petycji. Bardzo proszę, żeby Komisja zechciała go skierować do dalszego trybu.

Trzeci dezyderat w sprawie podniesienia kwoty, do której stypendia określone w art. 21. ust. 1 pkt 40b ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych są wolne od podatku. Tę petycję, na podstawie której został napisany dezyderat, referował pan poseł Wojciechowski. Bardzo proszę o pańską opinię.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, dezyderat obejmuje wszystkie sprawy, które były istotne i podnosiliśmy je podczas posiedzenia. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. A więc przyjmujemy treść dezyderatu?

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Tak, przyjmujemy.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję. Kolejny dezyderat w sprawie rozszerzenia zakazu pracy radnych w gminnych, powiatowych i wojewódzkich spółkach, fundacjach i innych osobach prawnych. To również dezyderat napisany na podstawie petycji, którą pan poseł referował. Bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję pani przewodnicząca. Dezyderat zawiera wszystkie kwestie, również te dodatkowe, które podnosiliśmy, więc proponuję go przyjąć. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję bardzo. Przyjmujemy treść dezyderatu. Piąty dezyderat w sprawie wprowadzenia ulg na przejazdy środkami publicznego transportu zbiorowego dla osób odznaczonych orderem Zasłużonego Dawcy Przeszczepu. Petycję, na podstawie której dezyderat został napisany, referowałam ja. Bardzo dziękuję za treść dezyderatu. Jest ona adekwatna do postawionych w petycji żądań.

Szósty dezyderat w sprawie zmiany ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej w zakresie funkcjonowania domów pomocy społecznej. Tę petycję referował pan przewodniczący Sławomir Jan Piechota.

Poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję, potwierdzam, że dezyderat jest zgodny z ustaleniami dokonanymi na Komisji.

Przewodnicząca poseł Urszula Augustyn (KO):

W ten sposób, proszę państwa, przyjęliśmy teksty sześciu dezyderatów i jednocześnie zakończyliśmy procedowanie punktu ósmego. Na tym wyczerpaliśmy porządek dzisiejszego posiedzenia. Na zakończenie proszę pana przewodniczącego o zamknięcie posiedzenia. Oddaję panu głos i prowadzenie.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję pani przewodniczącej. Wobec wyczerpania porządku posiedzenia, zamykam posiedzenie. Życzę państwu dobrego popołudnia i szczęśliwych powrotów do domu. Dziękuję.